

Terytorialna i ideologiczna ekspansja chrześcijaństwa w okresie średniowiecza doprowadziła do licznych konfrontacji ze społecznością żydowską. Konfrontacje te miały charakter ideologiczny — w formie rozpraw, o których będzie tutaj mowa — a czasami także fizyczny, czego przykładami mogą być masakry (np. z okresu wypraw krzyżowych) czy dekrety nakazujące Żydom noszenie znaku (ustanowione na czwartym Kongresie Laterańskim), czy też opuszczenie kraju (np. wygnanie z Anglii w 1290 r. lub ostateczne wygnanie z Francji w 1394 r.). Do dziś zachowały się dokumenty z trzech bardzo istotnych debat religijnych pomiędzy Żydami a przedstawicielami Kościoła katolickiego: rozprawy nad Talmudem z 1240 r. w Paryżu, w wyniku której Talmud został spalony; rozprawy w Barcelonie z 1263 r., w której obrońcą religii Żydów był sam Mojżesz ben Nachman (Nachmanides) oraz rozprawy w Tortosie (1413-1414), także w Hiszpanii.

Źródła dostępne dzisiaj nastroczają jednak wiele problemów w kwestii oceny ich obiektywności. Nie jest dziwny fakt, że źródła chrześcijańskie są bardzo różne od źródeł żydowskich. Tutaj zostaną omówione źródła hebrajskie, które stanowią ilustrację nie tylko zagadnień religijnych oraz taktyki i argumentacji wykorzystywanej przez obie strony, ale również pokazują, jak owe debaty wpływały na życie Żydów i ich kontakty z chrześcijanami. Analizując te materiały należy jednak zauważyć, że były one adresowane do określonego czytelnika. W przypadku rozprawy w Paryżu dochodzi jeszcze problem czasu — spisane blisko 20 lat po tym wydarzeniu, a w przypadku rozprawy w Barcelonie — opis sporządzony przez jej uczestnika — Nachmanidesa, który być może ubarwił nieco swą relację.

Ciekawym przypadkiem jest książka Salomona Ibn Verga, Szewet Jehuda, w której znajduje się relacja z Tortosy. W przeciwieństwie do relacji z Paryża czy Barcelony, które są pracami odrębnymi, relacja z Tortosy jest jedynie częścią książki napisanej przez uchodźcę z Portugalii. Jest ona uważana za jedną z pierwszych prac historycznych (nie tylko zapisuje fakty, ale także podaje ich interpretację) pisanych przez Żydów. Książkę ukończono w jakiś czas po masakrze nowych chrześcijan (Żydzi zmuszeni siłą do przejścia na katolicyzm, zwani także marranos, dosłownie „świnie”) w 1506 r., po której król Portugalii Manuel zezwolił po raz pierwszy nowym chrześcijanom na opuszczenie kraju. Książka została wydana już po śmierci Salomona Ibn Vergi w 1553 r. w Adrianopolu (Edirne w dzisiejszej Turcji).

Ibn Verga poświęcił dużo miejsca polemice chrześcijańsko-żydowskiej, co sprawiło, że przez długi czas książka ta była uznawana za swego rodzaju podręcznik dotyczący sposobu dyskusowania z chrześcijanami.

Rozprawa w Paryżu (1240) miała na celu potępienie Talmudu i — jak się okazuje — nie była tu dozwolona dyskusja. Żydzi mieli prawo jedynie bronić Talmudu. Oskarżycielem był neofita Nicolas Donin, który już wcześniej popadł w konflikt z judaizmem w związku z karaizmem. Obrońcą był rabi Jechiel z Paryża. W tym samym roku jednak papież nakazał władzom Kościoła zebrać w jedną z sobót (dzień święty w judaizmie) kopie Talmudu i przekazać je dominikanom. Nakaz został wykonany w Paryżu. Kilkadziesiąt wozów wypełnionych książkami żydowskimi bezpowrotnie zniszczono. Można przypuszczać, że wśród nich znajdowały się i inne dzieła.

Najbardziej interesujące z punktu widzenia taktyki i argumentacji wydają się dwie debaty, które miały miejsce w Hiszpanii. Debata w Barcelonie uważana jest za najbardziej swobodną, jeśli chodzi o wygłaszanie argumentów, poza tym jest ona ważna ze względu na uczestnictwo Nachmanidesa. Rozprawa w Tortosie trwała najdłużej z tych trzech — od początku 1413 roku do połowy 1414 roku i postawiła jej żydowskich uczestników oraz całą społeczność Żydów hiszpańskich pod ogromną presją. Rabinom reprezentującym Żydów w tej debacie najprawdopodobniej nie wolno było wyjeżdżać do domu podczas debaty. Presja ta związana była także z trudną sytuacją polityczną Żydów hiszpańskich w tym okresie. Było to nie tak długo po tragicznych wydarzeniach roku 1391, kiedy to wiele gmin żydowskich przestało istnieć w wyniku antyżydowskich zamieszek. Wielu Żydów zostało zamordowanych lub zmuszonych do przejścia na katolicyzm.

Debata ta zbiegła się także z antyżydowską działalnością kaznodziei Vincente Ferrera. W 1408 roku Ferrer przedłożył królowi hiszpańskiemu projekt zmiany statusu Żydów. Za jego radą Żydzi mieszkający w miastach, które odwiedził, zostali zmuszeni do opuszczenia swych domostw (zwykle w centrach miast) i przeniesienia się do brudnych domów na przedmieściach. To także Vincente Ferrer przekonał Joszhuę Ha-Lorki, znanego z Tortosy jako główny przedstawiciel Kościoła w dyskusji, Geronimo de Santa Fe, do przejścia na chrześcijaństwo.

Uczeni żydowscy musieli zdawać sobie sprawę z tej sytuacji. Niektóre fragmenty dowodzą, że strach był rezultatem ogromnej presji, pod jaką byli wówczas Żydzi:

zamieszkiwaliśmy jakichś w ,wiedzieć chciał i obliczem serdecznym z nas przyjął Papież[] miastach; zapytał o imię każdego z nas i rozkazał, aby zostały one zapisane; Ale na nas w związku z tym wielki strach opadł [...]"

I dalej:

na strach mocny i ,słowa nasze zapisywali oni że ,zauważyliśmy ,działo się wszystko to kiedy I□
nasze serca opadł, ponieważ myśleliśmy, iż pisarz sfałszuje nasze uwagi [...].

Wspólną cechą tych rozpraw jest to, iż Żydom praktycznie nie wolno było zadawać pytań związanych z chrześcijaństwem. Wydaje się, że w istocie oni tylko otrzymywali pytania, na które mieli udzielać odpowiedzi. W rezultacie Żydzi wyglądają na dość biernych uczestników debat. Dotyczy to także w miarę swobodnej debaty w Barcelonie, zarejestrowanej przez Nachmanidesa, który domaga się, aby i on mógł zadawać pytania przedstawicielowi Kościoła, ojcu Paulowi, a nie jak dotychczas być jedynie przysłuchiwanym. Pozwolenia nie otrzymuje:

gdybym ,sprawiedliwe było by to jednak A :mówiąc ,rozprawę kontynuować się Zgodziłem□
jednego dnia ja zadawał pytania, a ojciec Paul odpowiadał na nie, ponieważ jak dotychczas on pytał, a ja odpowiadałem przez ostatnie trzy dni.

Król rzekł: odpowiedz mu [ojcu Paulowi]”.

Żydzi byli zmuszeni trzymać się porządku rozprawy wcześniej ustanowionego przez przedstawicieli Kościoła. Ich sugestie, aby skierować dyskusję na tematy, które w ich mniemaniu powinny zostać omówione w toku dyskusji, były ignorowane. Przykład tego znajdujemy w relacji z Tortosy:

nasz ,Papieżu :rzekł [rozprawy uczestników żydowskich z jeden] Beneviste ben Vidal Don□
Panie, pozwól nam wpierw poznać cechy Mesjasza, a następnie może okazać się, czy On już przyszedł [...]

Odrzekł papież: nie jest to odpowiedź na zadane pytanie. Gdyż pytanie było nie o cechy Mesjasza, ale czy powiedzenia z Talmudu dowodzą, że On już przyszedł [...]”

Sposób, w jaki żydowscy uczestnicy rozprawy w Tortosie odpowiadali na zadawane im pytania, różni się niezmiernie od tonu Nachmanidesa, który wydaje się bardziej pewny siebie i który, jak

widać z jego relacji z Barcelony, nie przejawiał żadnego strachu. Delegaci na rozprawę w Tortosie zachowywali się pokorniej i zdawać by się mogło, że brak im było pewności siebie. Najprawdopodobniej, znając ową napiętą sytuację w czasie debaty, nie odważyliby się oni używać tonu, jaki przebija z Nachmanidesowego zapisu rozprawy w Barcelonie (Nachmanides być może wyolbrzymił ton, w jakim przemawiał do katolickich uczestników rozprawy; trudno sobie bowiem wyobrazić, że mógł on sobie pozwolić na taką arogancję w stosunku do króla). Salomon Ibn Verga podaje, że żydowscy uczestnicy debaty w Tortosie z góry zgodzili się, że nie będą się sprzeczać ze sobą i nie będą przerywać sobie nawzajem oraz że postarają się niebezpieczne jak ,sprawę oni sobie Zdawali .“możliwe to będzie ile na ,tyle na milczeć mogłoby być powiedzenie czegoś nieodpowiedniego.

W rozdziale następującym po relacji z Tortosy, Salomon Ibn Verga pisze:

co ,rozważać najostrożniej jak powinni że ,[...] się nauczyli ludu naszego emisariusze Oby wychodzi z ust, i oby nie myśleli, iż stoją przed jednym ze swoich uczonych [...]”.

Fragment ten może zostać odczytany jako bezpośrednia krytyka delegatów żydowskich i może świadczyć o tym, iż istniał rozłam w pewnych zagadnieniach wewnątrz grupy uczonych żydowskich.

W żadnej z tych trzech debat nie ma pytań związanych z problemem „prawdziwej religii”. Wydaje się oczywiste, że dla tych, którzy organizowali powyższe debaty, religia chrześcijańska była niemal aksjomatycznie uważana za prawdziwą, co w konsekwencji sprawiło, że Żydzi od samego początku znajdowali się na niższej pozycji. Ponadto, chrześcijanie uważali rozprawy nie za dyskusje, ale niemal wyłącznie jako instrukcje dla Żydów, mające prowadzić do nawrócenia Żydów na chrześcijaństwo:

nie i tutaj przybyłem nie iż ,wiedzieć powinniście ,żydowscy uczeni ,Wy :Papież rzekł I pośleć po was, aby udowodniać, która z tych dwóch religii jest prawdziwa, ponieważ wiadomo mi, że religia moja i wiara moja prawdziwymi są i że wasza Tora kiedyś była prawdziwa, ale została unieważniona; przybyliście tutaj tylko ponieważ Geronimo powiedział, że udowodni wam z Talmudu Waszych rabinów, którzy wiedzieli więcej niż wy, iż Mesjasz już przyszedł. A więc nie odzywajcie się, chyba że jedynie na ten temat”.

Głównym celem rozpraw w Barcelonie i Tortosie (rozprawa w Paryżu miała na celu tylko potępienie Talmudu) było udowodnienie Żydom, iż ich niechęć do zaakceptowania chrześcijaństwa nie ma podstaw. Na obydwu rozprawach próbowano udowodnić Żydom, iż same teksty żydowskie mówią, że Mesjasz już przyszedł. Stąd podstawową strategią chrześcijan było zaprezentowanie fragmentów Biblii, Talmudu i innych klasycznych źródeł żydowskich, np. pism Majmonidesa. Użycie źródeł hebrajskich przez

stronę chrześcijańską było nowością. Do tej pory używano tylko fragmentów biblijnych w polemice z Żydami. Wprowadzenie źródeł żydowskich do strategii chrześcijan było możliwe jedynie z powodu neofitów, którzy, wychowywani w religii żydowskiej, znali je dobrze.

W odpowiedzi typową strategią żydowską było rozważenie kontekstu, w jakim dany wers się znajduje, jego prawidłowości historycznej, tego czy mógł się odnosić do Jezusa lub po prostu wskazanie, iż pewne proroctwa nie zostały przez Jezusa spełnione. Czasem, kiedy chrześcijanie starali się udowodnić swą pozycję używając interpretacji tekstu, Żydzi sprzeciwiali się i podawali swą interpretację w celu zbitcia argumentacji chrześcijan. Jednakże wydaje się, że cała polemika chrześcijańsko-żydowska oparta jest na interpretacji tekstu.

Często mylna interpretacja tekstu zaprezentowana przez chrześcijan pochodziła z błędnych przekładów Biblii im dostępnych. W takich przypadkach argumentacja żydowska ograniczała się do wytłumaczenia prawdziwego znaczenia słów:

:wers — temat podstawowy na odpowiedzi uniknęliście ,Żydzi przebiegli ,Wy ! :rzekł Król
Przebodli ręce i nogi moje [karu jadaj we-regai]!

Żyd odparł:

Królu, nasz Panie! [...] To jest oparte na błędzie tłumacza Hieronima. Gdyż ka'ari —jak lew—jest napisane, z 'alef' i 'jod' nie 'vav' [...] ka'ari jadaj ve reglaj, jak lwie są me ręce i nogi.

Obydwie rozprawy hiszpańskie podobne są do siebie pod względem zadawanych pytań i argumentów prezentowanych przez obie strony. W relacji z Tortosy znajdujemy nawet odnośnik

do debaty w Barcelonie. Kiedy delegaci żydowscy na rozprawę w Tortosie proszeni są o wyjaśnienie słynnego midraszu, w którym mowa jest, iż Mesjasz urodził się w dniu zburzenia Świątyni w Jerozolimie, zamiast odpowiedzi oświadczają, iż ta kwestia została omówiona w Barcelonie przez Nachmanidesa. Może to także świadczyć o tym, iż relacje z Barcelony znane były także uczestnikom chrześcijańskim.

Odpowiedź Nachmanidesa na pytanie dotyczące midraszu jest typowym przykładem wykazania błędności podstawy historycznej stwierdzenia, że ów midrasz odnosi się do Jezusa.

mój to popiera gdyż ,zacytowaliście to jak ,tak znaczenie dosłownie zaakceptuję jednak A□ argument. Proszę spojrzeć, on [midrasz] mówi, że w dniu zburzenia Świątyni, po zburzeniu, ale w tym samym dniu, urodził się Mesjasz. Jeśli tak, Jezus nie był Mesjaszem, jak utrzymujecie, gdyż był on [Jezus] urodzony i zabity przed zburzeniem [Świątyni]”.

Podstawą argumentu Nachmanidesa był fakt, iż Świątynia Jerozolimska została zburzona w 70 roku po narodzeniu Chrystusa, w związku z tym pod względem historycznym midrasz ten nie może odnosić się do Jezusa.

Dalej w czasie debaty Nachmanides obala w podobny sposób kolejny argument podany przez chrześcijan:

niech ,Pan Świąty ,nadejdzie który ,czasie W :mówi która ,Agadę zacytował [Paul ojciec] on I□ będzie błogosławiony, siedzieć będzie Mesjaszem po Swej prawej i Abrahamem po lewej stronie. Rzekłem więc: [...] Tak więc Jezus nie może być Mesjaszem, ponieważ Agada mówi w czasie, który nadejdzie, a mędrzy powiedzieli to 500 lat po życiu Jezusa”.

Tutaj Nachmanides mógł obalić argument chrześcijan, tłumacząc konstrukcję gramatyczną i umiejscawiając agadę w czasie historycznym.

Innym sposobem dowodzenia, iż proroctwa biblijne nie odnoszą się do Jezusa, było wykazanie, iż Jezus nie spełnił tego, co ma spełnić Mesjasz. Przykładem może być fragment z relacji Nachmanidesa:

Izajasz] Judy rozproszonych i Izraela wygnańców zebranie jest Mesjasza zadaniem Gdyż [11:12], to jest dwanaście pokoleń. Ale wasz Mesjasz, Jezus, nie zgromadził jednego z nich, on nawet nie żył w czasie wygnania. Zadaniem Mesjasza jest także odbudowanie Świątyni w Jerozolimie, a Jezus nie spełnił nic w związku ze Świątynią, jej odbudowaniem bądź zburzeniem”.

Wiek XIII w historii Kościoła może być uznany za przełomowy. Związany jest on z większą instytucjonalizacją Kościoła, rozwojem instytucji zakonnych (np. powstanie zakonu dominikanów) i rozpoczęciem Inkwizycji. Rozprawa w Paryżu i debata w Barcelonie odbyły się więc w punkcie przełomowym dla Kościoła katolickiego, w „czasie kiedy chrześcijanie zdobyli niezależność intelektualną”. Wydaje się, że podobne debaty wcześniej nie mogły mieć miejsca — Kościół nie miał uczonych obeznanych z tekstami żydowskimi. I choć przed wiekiem XIII nawrócenie Żydów na chrześcijaństwo miały miejsce, były to przypadki indywidualne, dopiero w XIII stały się one częstym zjawiskiem, co umożliwiło Kościołowi uzyskanie siły intelektualnej do dyskusji z Żydami.

XIII wiek jest także związany z powstawaniem chrześcijańskiej klasy średniej w Europie Zachodniej. W związku z tym, o ile poprzednio Żydzi byli chronieni przez władców chrześcijańskich z powodów ekonomicznych, to wraz z terytorialną i ekonomiczną ekspansją chrześcijaństwa, Żydzi stali się mniej ważni dla gospodarki tych państw. W rezultacie, społeczeństwo szukało pretekstów do wyrugowania Żydów z dotychczas zajmowanych przez nich pozycji. Najłatwiejsze wydawało się wykorzystanie długowiecznego konfliktu teologicznego pomiędzy chrześcijanami a Żydami, co zostało zmanifestowane w omówionych debatach (instrukcjach), które często (kiedy okazały się mało efektywne) prowadziły do siłą wymuszanych nawróceń lub wręcz wygnań (Francja 1395, Hiszpania 1492 itp.).

Wynik każdej z tych trzech rozpraw był znany jeszcze przed ich rozpoczęciem. Chrześcijańscy organizatorzy rozpraw tak je skonstruowali, że oni sami pozostawali pośród zwycięzców, a Żydzi pośród zwyciężonych. Te debaty są średniowieczną wersją procesów pokazowych, gdzie 'udowodniony' miał być chrześcijański aksjomat dotyczący jego zastąpienia judaizmu oraz aksjomat dotyczący mesjanizmu Jezusa. Wziąwszy to pod uwagę oraz sztywne regulaminy rozpraw, jasne jest, że tak naprawdę nie były to debaty prawdziwe. Kwestie chrześcijańskie nie były dyskutowane, a Talmud został użyty jedynie do poparcia proroczych odnośników dotyczących nadejścia Mesjasza (w mniemaniu chrześcijańskich uczestników — Jezusa). Jak widać, celem tych trzech rozpraw nie była wymiana opinii, ale raczej wykazanie siły i władzy kosztem społeczności żydowskiej i jej przedstawicieli podczas rozpraw.